

wpoznaniu.pl

NR 174 | 2-8.07.2026 | Redaktor wydania: Artur Adamczak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?

s. 10

Kolejne letnie wzmocnienie Lecha Poznań stało się faktem

s. 11



FOT. MACIEJ LACHOWICZ

„Dzieciaki z gitarami znów mają głos”

s. 6

Wybitni Poznaniacy uhonorowani

Z okazji imienin patronów Poznania, świętych Piotra i Pawła w Sali Wielkiej Zamku Cesarskiego, odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta. Tradycyjnie podczas sesji wręczono najważniejsze poznańskie wyróżnienia, w tym tytuł Honorowego Obywatela Miasta oraz Zasłużony dla Miasta Poznania.

s. 2

Czy poznańska prohibicja przynosi efekty?

„Jest spokojniej”. Tak można podsumować wprowadzenie ograniczenia sprzedaży alkoholu po godzinie 22:00 na kilku poznańskich osiedlach. Zgodni są policjanci i radni. Efekt prohibicji jest zauważalny, choć są miejsca, gdzie nadal funkcjonują sklepy, w których mimo zakazu można kupić alkohol.

s. 9

Ścieżka w koronach drzew pozostanie zamknięta

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTAJ NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL

REKLAMA

Jesteśmy z Poznania

25 żabka

Wspieramy przedsiębiorczość.
Upraszczamy życie.

Nasza dzielnica

Z okazji imienin patronów Poznania, świętych Piotra i Pawła w Sali Wielkiej Zamku Cesarskiego, odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta. Tradycyjnie podczas sesji wręczono najważniejsze poznańskie wyróżnienia, w tym tytuł Honorowego Obywatela Miasta oraz Zasłużony dla Miasta Poznania.

W wydarzeniu oprócz prezydenta miasta, radnych i zaproszonych gości udział wzięli też parlamentarzyści, przedstawiciele służb mundurowych, grup wyznaniowych oraz instytucji publicznych działających w Poznaniu. Sesja rozpoczęła się od wprowadzenia Sztandaru Miasta. Wniesiona przez strażników miejskich chorągiew została użyta po raz ostatni. Od tego momentu zastąpi ją replika, która została publicznie zaprezentowana podczas sesji. Przedtem weksylium poświęcił w poznańskiej katedrze arcybiskup Zbigniew Zieliński.

– Sztandar to bardzo ważny symbol. Oznacza on wartości, które dla nas Poznaniaków są ważne, i które uosabiają mieszkańców naszego miasta. Żyjemy dziś w świecie, gdzie tak często brakuje odwagi. W internecie natomiast padają słowa, które wywołują złe emocje, a autorzy nie chcą wziąć za nie odpowiedzialności. Wypisywanie i mówienie takich słów to nie odwaga, tylko brawura – powiedział podczas swojego przemówienia Grzegorz Ganowicz, przewodniczący Rady Miasta Poznania.

Wybitni Poznaniacy uhonorowani



Tytuł Honorowego Obywatela Miasta otrzymał prof. Witold Jurek

FOT. M. MELANOWICZ

gorz Ganowicz, przewodniczący Rady Miasta Poznania.

Profesor Witold Jurek Honorowym Obywatelom Miasta

Tytuł Honorowego Obywatela Miasta

Poznania otrzymał profesor Witold Jurek. Były rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu to specjalista z dziedziny ekonometrii, który w trakcie swojej pracy naukowej zasłużył się między innymi nawiązaniem współpracy z zagranicznymi ośrodkami akademickimi. Profesor Jurek jest również autorem wielu publikacji i podręczników z zakresu swojej dziedziny nauki.

„W uznaniu wybitnych zasług dla rozwoju ekonomii oraz wieloletniej działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej na rzecz poznańskiego środowiska akademickiego, Rada Stołecznego Miasta Poznania nadała panu Witoldowi Jurkowi Honorowe Obywatelstwo Miasta Poznania” – czytamy w akcie nadania tytułu.

Tytuły Zasłużony dla Miasta Poznania odebrali Eugeniusz Kijewski, profesor Jerzy Parysek, profesor Marzena Szmyt oraz redaktor Grażyna Wrońska. Rada Miasta przyznała to miano również kombatanom, uczestnikom i depozytariuszom pamięci o Powstaniu Poznańskim z 1956 roku.

Jako ostatnie wręczono nagrody naukową, artystyczną i sportowe. Laureatem pierwszej z nich został profesor Krzysztof Fic z Wydziału Chemii Politechniki Poznańskiej. Laur za pracę na rzecz kultury odebrał Michał Wiraszko, wokalista, gitarzysta i animator kultury. Na koniec władze Poznania wręczyły wyróżnienia dla zasłużonych sportowców. Jedno z nich trafiło do wioślarki Martyny Klatt. Nagrodzono również trenera Radosława Laskowskiego, prezesa KKS Sporty Walki Poznań.



Sztandar to bardzo ważny symbol dla miasta

FOT. M. MELANOWICZ

Franciszek Bryska ■



Strefa mieszkańca

Wyremontowana fontanna da ochłodę w upalne dni

Zakończyła się naprawa fontanny, która jest atrakcją skweru Zielone Ogródki im. Zbigniewa Zakrzewskiego. 25 czerwca przeprowadzono rozruchy technologiczne instalacji, a udostępnienie miejsca mieszkańcom planowane jest na początek lipca.

– Próbné uruchomienie fontanny to procedura, w której sprawdzana jest poprawność działania wszystkich instalacji, w tym pracy pomp i oświetlenia niecki. W tym czasie dobierane są również optymalne ustawienia systemów sterowania odpowiadających za pracę fontanny. Zależy nam na tym, by wyremontowana atrakcja przez kolejne lata bezawaryjnie towarzyszyła mieszkańcom w odpoczynku od zgiełku miasta oraz wysokich letnich temperatur – mówi Justyna Litka, prezes spółki Poznańskie Inwestycje Miejskie.

Skwer Zielone Ogródki im. Zbigniewa Zakrzewskiego to klimatyczne miejsce w centrum miasta, u zbiegu ulic Zielonej, Strzeleckiej i Długiej. Znajdująca się w nim charakterystyczna fontanna wymagała jednak naprawy, dlatego jesienią ubiegłego roku rozpoczęły się prace remontowe. W ich efekcie instalacje, niezbędne do poprawnego działania, zostały

całkowicie wymienione. Kluczowe były elementy, które na co dzień są niewidoczne, gdyż są ukryte w podziemnej komorze technicznej. Naprawiono tam pompy i armaturę sterującą całą atrakcją. Przeprowadzono prace związane z instalacjami wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną i teletechniczną.

Dzięki inwestycji zmieniły się nie tylko mechanizmy i instalacje, dzięki którym fontanna znów będzie działać. Wykonane zostały również prace na zewnątrz. Stare płyty, którymi wyłożona była niecka wodnej atrakcji, zostały zdemonstrowane i zastąpione nowymi, granitowymi. W zakres prac wchodziło również dno fontanny oraz nawierzchnia wokół niej. Ponadto wyremontowano betonowy mostek. Zrealizowane prace poprawiły estetykę tego miejsca.

Fontannę na skwerze Zielone Ogródki zdobią figury przedstawiające mieszkańca miasta (tzw. profesora), bosą dziewczynkę chcącą zamoczyć nogi w wodzie oraz chłopca z psem, z niepokojem wyczekujących deszczu. Przestrzeń ta została urządzona około 1840 roku. Patronem miejsca jest Zbigniew Zakrzewski – ekonomista, prawnik, rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu i miłośnik miasta.



MATERIAŁ PARTNERA

Setki nowych mieszkań PTBS przy ul. Żelaznej

Przy ul. Żelaznej w Poznaniu ma powstać nowe osiedle Poznańskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W 12 budynkach zaplanowano 516 mieszkań na długoterminowy najem. Po oddaleniu odwołań przez Krajową Izbę Odwoławczą spółka może kontynuować przygotowania do rozpoczęcia inwestycji. Zakończenie budowy plano-

wane jest na drugą połowę 2028 roku, a nabór wniosków ma ruszyć jesienią.

Budowa nowego osiedla PTBS przy ul. Żelaznej zbliża się do kolejnego etapu. Krajowa Izba Odwoławcza oddaliła odwołania dotyczące wyboru generalnego wykonawcy inwestycji, potwierdzając zasadność decyzji podjętej przez spółkę.

Oznacza to, że PTBS może kontynuować działania prowadzące do rozpoczęcia prac.

Wyrok w sprawie postępowania dotyczącego wyboru generalnego wykonawcy zapadł 22 czerwca. Krajowa Izba Odwoławcza oddaliła odwołania, co otworzyło drogę do dalszej realizacji przedsięwzięcia. Spośród sześciu złożonych ofert za najkorzystniejszą została uznana ta z firmy Erbud.

Decyzja kończy ważny etap formalny i przybliża rozpoczęcie jednej z większych inwestycji mieszkaniowych realizowanych przez PTBS.

Ponad 500 mieszkań w 12 budynkach

– Inwestycja przy ul. Żelaznej to jeden z ważniejszych projektów mieszkaniowych realizowanych w naszym mieście. W jej efekcie powstanie ponad 500 mieszkań na wynajem – mówi Marcin Gołek, zastępca prezydenta Poznania.

Przy ul. Żelaznej powstanie nowe osiedle złożone z 12 budynków. Zaplanowano w nich łącznie 516 mieszkań jedno-, dwu-, trzy- i czteropokojowych. Lokale mają być przeznaczone na stabilny, długoterminowy najem przy dostępnym czynszu.

Inwestycję zaprojektowano w formie czterech półotwartych kwartałów zabudowy. Budynki o wysokości od pięciu do sześciu kondygnacji mają tworzyć bardziej kameralną i przyjazną atmosferę. Ważnym elementem osiedla będą

wewnętrzne dziedzińce wypełnione zielenią. To właśnie tam przewidziano miejsca do odpoczynku, rekreacji i codziennej integracji mieszkańców. Szerokie przestrzenie pomiędzy budynkami mają sprzyjać sąsiedzkim kontaktom i podnosić komfort życia na osiedlu.

Projekt obejmuje również dwie naziemne hale garażowe oraz lokale usługowe w parterach wybranych budynków. Zostaną one skupione wokół centralnej przestrzeni publicznej, która ma pełnić funkcję lokalnego centrum osiedla.

Nowoczesne i bardziej ekologiczne rozwiązania

Osiedle przy ul. Żelaznej ma wykorzystywać rozwiązania ograniczające wpływ inwestycji na środowisko i poprawiające gospodarowanie wodami opadowymi. W planach są m.in. ogrody deszczowe, zbiorniki retencyjne i zielone dachy.

Budynki zaprojektowano także w standardzie niskoenergetycznym. Oznacza to mniejsze zapotrzebowanie na energię nieodnawialną, a w efekcie niższe koszty użytkowania i bardziej zrównoważony charakter całego przedsięwzięcia.

Zgodnie z założeniami budowa osiedla ma zakończyć się w drugiej połowie 2028 roku. W tym samym czasie planowane jest rozpoczęcie zasiedlania mieszkań.

Jesienią ma ruszyć nabór wniosków do nowej inwestycji.



Czerwiec na budowie

Poznań zmienia się z dnia na dzień, a z miesiąca na miesiąc może się już naprawdę wiele wydarzyć. Co dzieje się na placach budowy w naszym mieście, a które inwestycje są w przygotowaniu? Sprawdźmy!



Most Chrobrego

To aktualnie jedna z większych inwestycji w Poznaniu. Most był już w złym stanie technicznym. Teraz prace dotyczą północnej części przeprawy – po starej konstrukcji nie ma śladu i rozpoczęła się budowa nowej. W czerwcu obserwowaliśmy, jak na obu brzegach prowadzone były roboty w zakresie podpór powstającego obiektu. Pierwsze prace związane z fundamentami mostu polegały na wykonaniu w gruncie pali stanowiących solidną bazę planowanej konstrukcji. Później przyszedł czas na prace zbrojarskie, ciesielskie i betonowanie w zakresie podpór północnej nitki mostu. Równolegle realizowane były prace dotyczące okolicznej infrastruktury, m.in. przy przebudowie przejścia podziemnego pod ul. Wyszyńskiego czy prace instalacyjne i drogowe w rejonie ul. Wieżowej. Przejazd Mostem Chrobrego jest możliwy nitką południową, dostępny jest także chodnik. Po rozbiórce i wybudowaniu na nowo północnej części, przejście ona cały ruch i analogicznie zamknięta zostanie nitka południowa. W ramach zadania zostaną zbudowane nowe mosty: dwa drogowe i jeden tramwajowy. Inwestycja obejmuje też przebudowę przylegających odcinków ul. Estkowskiego i Wyszyńskiego oraz skrzyżowań z ul. Chwaliszewo, Panny Marii i Wieżową. Uzupełniona zostanie infrastruktura pieszo-rowerowa. Przy Katedrze powstanie wspólny przystanek tramwajowo-autobusowy, co ułatwi przesiadki.

Ulica Wawrzyniaka

Przenosimy się na Jeżyce. Tam metamor-

fozę przechodzi odcinek ul. Wawrzyniaka między ulicami Bukowską i Jackowskiego. Zyskuje nową jezdnię, chodniki, zieleń i infrastrukturę podziemną. W czerwcu prowadzone były prace brukarskie polegające na układaniu nawierzchni

i krawężników chodników. Wykonawca zajmował się też zjazdami do posesji i miejscami parkingowymi. Wcześniej zakończyła się większość prac związanych z infrastrukturą podziemną. Docelowo ten odcinek jezdni pokryje kamienka kostka, a chodniki będą swoim wyglądem nawiązywać do sąsiedniej ul. Jackowskiego. Powstanie też połączenie rowerowe ul. Wawrzyniaka z istniejącą trasą wzdłuż ul. Bukowskiej. Po obu stronach ulicy przewidziano pasy zieleni oraz uwzględniono możliwość postoju pojazdów równoległe do jezdni. Na ślepych zakończeniu ulicy, od strony ul. Bukowskiej, powstanie skwer z nową zielenią.



Remonty w żłobkach

Ważnym etapem całego procesu inwestycyjnego jest wybór wykonawcy robót budowlanych. W czerwcu ogłoszono przetarg na realizację kolejnych prac podnoszących standard placówek z Poznńskiego Zespołu Żłobków. Tym razem planowane są w żłobkach Płyś na os. Przy-

jaźni oraz Calineczka na os. Pod Lipami. W zakres prac planowanych w żłobku Płyś wchodzi modernizacja holu głównego wraz z wiatrołapem, klatki schodowej oraz holu na pierwszym piętrze budynku. Zmieniają się również korytarze przy salach i szatnie dziecięce. Ponadto prace obejmą też pomieszczenie socjalne. Z kolei w żłobku Calineczka działania wykonawcy polegać będą na remoncie przestrzeni dla dwóch grup dziecięcych, w tym sali zabaw, sypialni i pomieszczeń pomocniczych.



Boisko przy Drodze Dębińskiej

Inwestycje sportowe też mają się dobrze. Ruszył remont głównego boiska piłkarskiego przy ul. Droga Dębińska 12 na Wildzie. Dzięki przeprowadzeniu robót związanych z systemami nawadniania i ogrzewania murawy, mecze piłki nożnej będą rozgrywane niezależnie od warunków atmosferycznych i przy-

mrozków, na komfortowej i wysokiej jakości nawierzchni, zgodnej z obecnymi standardami. Powstaje tam system podgrzewania i nawadniania murawy – w zakres prac wchodzi m.in. dostosowanie i automatyzacja węzła ciepłego oraz remont przyłącza wodociągowego. Planowany jest też drenaż boiska oraz instalacja nawadniania wraz z systemem zasilania i sterowania, a także wykonanie nowej podbudowy murawy i nawierzchni z trawy naturalnej. Wymienione zostaną również słupy pod kamery monitoringu. Termin rozpoczęcia prac nie jest przypadkowy – realizacja inwestycji w wakacyjnej przerwie pozwoli ograniczyć jej wpływ na rozgrywki ligowe. Prace prowadzone będą również poza boiskiem głównym, z mniejszym wpływem na możliwość prowadzenia rozgrywek. Wśród nich jest budowa zbiorników retencyjnych podłączonych do kanalizacji, a także wykonanie pozostałej infrastruk-

tury podziemnej i naziemnej. Inwestycja to kolejny krok w podnoszeniu standardu i funkcjonalności nie tylko „Ogródka”, ale całego kompleksu sportowego przy ul. Droga Dębińska.



Ulice Warszawska i Świętowidzka

W czerwcu rozpoczęły się też przygotowania do inwestycji, dzięki której na ul. Warszawskiej, na granicy miasta, powstanie komfortowa droga rowerowa. Ponadto pobliski odcinek ul. Świętowidzkiej zyska m.in. nową nawierzchnię i chodnik. Dwukierunkowa droga dla rowerów przewidziana jest wzdłuż północnej jezdni ul. Warszawskiej na odcinku od węzła Antoninek do ul. Świętowidzkiej. W zakres prac wchodzi również budowa chodnika, oświetlenia i kanału technologicznego. Nowa infrastruktura zostanie dowiązana do istniejącego chodnika oraz drogi dla rowerów w rejonie zatoki autobusowej Antoninek PKM. Dalej trasa zostanie poprowadzona w kierunku Swarzędza, do ul. Świętowidzkiej. Przebudowane zostanie skrzyżowanie ul. Warszawskiej z ul. Sośnicką, gdzie powstanie przejazd rowerowy z sygnalizacją świetlną. W zakres zadania wchodzi również prace na odcinku ul. Świętowidzkiej od strony ul. Warszawskiej, z placem do zawracania. W ramach robót zaplanowano jezdnię o nawierzchni z kostki betonowej, przebudowę skrzyżowań, chodnika, drogi rowerowej i pieszo-rowerowej oraz zjazdów do posesji. Przewidziane są również prace związane z kanalizacją deszczową oraz oświetleniem drogowym.



Tramwaj w ul. Ratajczaka

Na tym wielkim placu budowy w centrum miasta działania koncentrują się na północnej stronie węzła Wierzbicę, gdzie wprowadzane jest nowe torowisko



ska w kierunku ul. Ratajczaka. To właśnie w czerwcu przyszedł czas na montaż kilkunastotonowych prefabrykowanych płyt rozjazdowych od strony ul. Niezłomnych. Docelowo tramwaje będą przejeżdżać przez skrzyżowanie ulic Wierzbicice, Matyi, Niezłomnych i Królowej Jadwigi we wszystkich możliwych kierunkach. Powstaje tam kompleksowy węzeł z rozjazdami nazywany pełną gwiazdą. To najbardziej skomplikowany dwutorowy układ tramwajowy możliwy do wykonania. Każda płyta jest indywidualnie projektowana na zamówienie, z pełnym uwzględnieniem geometrii układu torowego i warunków eksploatacyjnych. Widoczne są też znaczące postępy na północnej jezdni ul. Królowej Jadwigi w zakresie budowy nowej konstrukcji jezdni oraz warstw podbudowy pod torowisko. W tym rejonie przebudowana została też większość infrastruktury podziemnej w obrębie jezdni i torowiska. Równolegle prowadzone są prace brukarskie na przyszłych peronach tramwajowych w rejonie ul. Matyi i Wierzbicice. Wykonano również fundamenty pod słupy trakcyjne, na których zostanie rozwieszona sieć dla tramwajów na węźle. Z kolei na odcinku pomiędzy ul. Ogrodową a Al. Niepodległości rozebrano jezdnię i posadowiono prawie wszystkie studnie kanalizacji dla kabli trakcyjnych.



Zbiornik retencyjny i ulice

Przenosimy się na Strzeszynie. Zbiornik retencyjny w rejonie ul. Krajeneckiej i Grajewskiej będzie bardziej wydajny dzięki poszerzeniu wraz z przebudową okolicznego systemu kanalizacji deszczowej. Nowa pojemność zbiornika retencyjnego przy ul. Krajeneckiej to ponad 7 tys. m sześć. Rozbudowa obejmuje również montaż urządzeń podczyszczających i pompowni wód opadowych wraz z rurociągiem tłocznym. Ze względu na budowę kanału deszczowego wyłączony z ruchu został sąsiedni odcinek ul. Biskupińskiej na odcinku od ul. Krajeneckiej do ul. Lirycznej. Umożliwiło to prace na potrzeby dalszego odwodnienia ulic Lirycznej, Waśniowskiej i Literackiej. Docelowo woda zbierana w nowym kanale pod ul. Biskupińską będzie trafiać do zbiornika retencyjnego przy ul. Krajeneckiej.



Ulice Grochowiaka, Kisielewskiego, Kaczmarzkiego

Pozostańmy na Strzeszynie, gdzie rozpoczęły się prace, dzięki którym ulice Grochowiaka i Kisielewskiego zyskają nową nawierzchnię i infrastrukturę podziemną, a ul. Kaczmarzkiego – kanalizację deszczową. Na ul. Kisielewskiego przewidziana jest budowa jezdni z kostki, chodników oraz zjazdów do posesji. Obecnie jest tam nawierzchnia umocniona jedynie destruktem. Planowane jest też stworzenie nowego systemu kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego typu LED oraz kanału technologicznego. Podobny zakres prac przewidziany jest na ul. Grochowiaka. W ramach inwestycji zaprojektowano jezdnie, chodniki i zjazdy, uwzględniono również budowę systemu kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego i kanału technologicznego.



Hala Arena

Wydarzenia sportowe, koncerty i inne widowiska mają powrócić do poznańskiej hali Arena, jednej z ikon miasta. Otworzono oferty w postępowaniu przetargowym na wykonanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego i koncepcji przebudowy obiektu. PFU to przedprojektowy dokument wraz z kosztorysem inwestorskim, który będzie podstawą do wystąpienia z wnioskiem o dofinansowanie zadania i do przeprowadzenia postępowania przetargowego na projekt i realizację. Zadaniem zainteresowane są dwa biura projektowe, obie oferty mieszczą się w założonym budżecie. Po wyłonieniu wykonawcy będzie można przystąpić do pierwszego i bardzo ważnego etapu inwestycji, który zbliży nas do wyczekiwanych prac budowlanych. Hala Arena przez wiele lat gościła imprezy sportowe rangi lokalnej i krajowej oraz koncerty i wydarzenia o charakterze komercyjnym. Aby to ponownie było możliwe, wewnątrz obiektu zyska nowy standard technologiczny i funkcjonalny. Miastu zależy, aby jednocześnie zachowana została charakterystyczna, zabytkowa bryła.



Ogród Miododajny

Niewykorzystywany od lat amfiteatr w północno-wschodniej części Cytadeli zamieni się w kolorowy ogród. Wykonawca inwestycji przejął już plac budowy, dlatego teren ten jest niedostępny dla spacerowiczów. Zgodnie z nazwą, w ogrodzie pojawią się rośliny stanowiące źródło pożywienia dla pszczoł. Przewidziany jest podział na segmenty odpowiadające koncepcji barwnych fal. W efekcie w amfiteatrze powstanie dziesięć tarasów roślinnych, w tym dwa ze ścieżką pieszą. Ponadto przestrzeń ta zostanie podzielona na 14 sektorów, w których kolory roślin będą przechodzić od najjaśniejszych naturalnych barw po ciemniejsze, żywe, energiczne. Linie je wyznaczające prowadzone będą płynnie – ma to być nawiązanie do fal ultradźwiękowych, którymi porozumiewają się pszczoły. Planowane są też nasadzenia przy alejach spacerowych, tuż na obrzeżach tarasów. Przewidziana jest konserwacja muru Rawelinu IV, czyli pozostałości po XIX-wiecznej fortyfikacji. Uzupełnieniem inwestycji będzie mała architektura w postaci tablic edukacyjnych, ławek i koszy na śmieci.

Orlik przy Cytadeli

Przy Al. Armii Poznań 15, w miejscu dotychczas istniejącego, mocno już wy-

eksploatowanego obiektu, powstaje nowoczesny i funkcjonalny kompleks sportowy Orlik. W jego skład wejdą pełnowymiarowe boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią, boisko wielofunkcyjne oraz kort tenisowy. Do tej pory zakończono rozbiórkę istniejącego boiska wielofunkcyjnego i rozpoczęto wykonywanie podbudowy pod nową nawierzchnię. Trwają również roboty rozbiórkowe na boisku tenisowym oraz boisku piłkarskim. W ramach zadania powstanie również zaplecze sanitarno-szatniowe w formie kontenerów, a wokół obiektów sportowych zostaną wykonane nowe ogrodzenia i piłkochwyty. Modernizacji poddane zostanie także oświetlenie – istniejące oprawy zostaną zastąpione energooszczędnymi lampami LED, zamontowanymi na obecnych masztach.



Skwer Zielone Ogródki

Zakończyły się prace polegające na naprawie fontanny, która jest atrakcją Skweru Zielone Ogródki im. Zbigniewa Zakrzewskiego. Przeprowadzono rozruchy technologiczne w celu sprawdzenia poprawności działania wszystkich instalacji, w tym pracy pomp i oświetlenia niecki. Wcześniej instalacje niezbędne do poprawnego działania fontanny zostały całkowicie wymienione. Kluczowe były elementy ukryte w podziemnej komorze technicznej. Naprawiono tam pompy i armaturę sterującą całą atrakcją. Przeprowadzono prace związane z instalacjami wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną i teletechniczną. Wykonane zostały także prace na zewnątrz. Stare płyty, którymi wyłożona była niecka wodnej atrakcji, zostały zdemontowane i zastąpione nowymi, granitowymi. W zakres prac wchodziło również dno fontanny oraz nawierzchnia wokół niej. Ponadto wyremontowano betonowy mostek.



Temat
numeru

„Dzieciaki z gitarami znów mają głos”

To już 45. edycja tego wydarzenia. W 1970 r. w Jarocinie po raz pierwszy odbył się festiwal, który do dziś przyciąga fanów muzyki rockowej z całego kraju. Od 16 do 19 lipca na dwóch scenach usłyszymy niemal 50 artystów. O tym, czego możemy spodziewać się podczas tegorocznej edycji rozmawiam z Michałem Wiraszko, dyrektorem artystycznym Jarocin Festivalu.

Marta Maj: Festiwal w Jarocinie był przed laty sposobem na wyrażenie swojego buntu, wyznacznikiem wolności. A jak jest dziś?

Michał Wiraszko: Jarocin zawsze był wyrazem kontrkultury, odmienności, nowatorstwa, a czasem po prostu młodości. Był świętem muzyki. Trzeba jednak dodać, że przez te wszystkie lata był też swego rodzaju papierkiem lakmusowym na rzeczywistość. Padały tam istotne deklaracje, działy się ważne wydarzenia, rodziły się nowe zjawiska. Odwołując się do najbardziej żywotnego okresu Jarocina, czyli lat 80-tych, myślę, że obecna sytuacja na świecie jest dość porównywalna. Zimna wojna, może inaczej nazywana, wisi w powietrzu, a młodzi ludzie znów zaczynają śpiewać o tym, co ich boli, o tym, czego się boją, czego im brakuje. Jarocin ponownie staje się dla nich swoistą trybuną i „Hyde Parkiem”. Widać to chociażby po liczbie zgłoszeń debiutantów, która rośnie z roku na rok.



Michał Wiraszko, dyrektor artystyczny Jarocin Festivalu

FOT. MACIEJ LACHOWICZ



M...

FOT. MACIEJ CHOMIK

W tej edycji jest ich wyjątkowo dużo, dobiliśmy prawie 500 zgłoszeń. Z punktu artystycznego to cieszy, ale socjologicznie pokazuje, że dzieciaki z gitarami znów mają głos.

M.M.: Jacy są dzisiejsi uczestnicy Jarocin Festiwalu? Zarówno ci na scenie, jak i na widowni?

M.W.: Na pewno są wyjątkowi i mówię to bez kozery, bo nie ma drugiego takiego festiwalu, z taką widownią i takim dziedzictwem, który w dodatku odbywa się od 56 lat, choć z 11-letnią przerwą. Większość osób kojarzy go z latami 80-tymi, ale jego pierwsza edycja odbyła się już dekadę wcześniej, w 1970 r. i wykreowała kilka gwiazd z Wielkopolski, w tym Hannę Banaszak, którą mało kto kojarzy z Jarocinem. Zmierzam do tego, że w związku z tak bogatą historią festiwalu dziś przyjeżdżają na niego całe rodziny, nie raz i czteropokoleniowe. Podobnie jest na scenie. Z jednej strony kieruję się dewizą, żeby patrzeć do przodu i brać to, co najświeższe i najciekawsze, ale z drugiej strony warto pamiętać o przeszłości Jarocina, krzewić jego kulturę i budować umowny pomnik.

M.M.: Tegoroczny Jarocin będzie miejscem i dla nowych, wschodzących gwiazd, ale i dla tych, którzy tę wspominaną kulturę krzewią już od dłuższego czasu. Kogo zobaczymy na scenie?

M.W.: W piątek usłyszymy pożegnalny koncert Lecha Janerki, który kończy karierę, wedle domeny, że „trzeba wiedzieć kiedy ze sceny zejść niepokonanym”. On z pewnością schodzi niepokonany, jest wielkim mistrzem całego pokolenia słuchaczy i artystów. Tym koncertem pożegna się z Jarocinem. Również w piątek odbędzie się koncert na 45-lecie Dezertera. Ten zespół to legenda sama w sobie, a w Jarocinie szczególnie ma miejsce obecne, bo stamtąd się wywodzi. Na sobotę zaplanowano kolejne wyjątkowe wydarzenia. Pierwszy od 31 lat koncert zespołu Houk, który reaktywuje się specjalnie na nasz festiwal. Oprócz tego odbędą się koncerty zespołów Acid Drinkers i Happysad. Obie te grupy są związane z Jarocinem od dawna – Acid Drinkers od 40 lat, Happysad od 25. Niedziela będzie najbogatszym koncertowo dniem. Na scenie usłyszymy Krzysztofa Zalewskiego, Kasię Lins czy Mery Spolsky z muzyką Kontroli W./Kosmetyki Mrs. Pinki. Natomiast najważniejszym, finałowym

wydarzeniem, które zwieńczy festiwal, ale pojawi się także w tym roku na Męskim Graniu, będzie koncert „Moja krew, Twoja krew”, oparty o soundtrack filmu dokumentalnego z roku 1986 o tym samym tytule, w którym wystąpiła cała plejada znakomitości. Ci artyści do dzisiaj koncertują i wykonują na scenie te same utwory, tylko 40 lat później. Oczywiście nie będzie Grzegorza Ciechowskiego ani Kory, z wiadomych przyczyn, ale będzie Wojciech Waglewski, Robert Gawliński, Tomek Lipiński, a nawet sama Republika, jako trio. To dla Jarocina zespół-pomnik, ale myślę, że i dla całej polskiej kultury.

M.M.: Brzmi zachęcająco. Ale czy poza wyjątkowymi artystami istnieje coś, co będzie wyróżnikiem tegorocznej edycji festiwalu?

M.W.: Bardzo ważnym aspektem będzie w tym roku pierwsza w historii Jarocina konferencja branżowa, skierowana do debutantów. Jej zorganizowanie miałem w planach już od kilku lat, idąc tropem festiwalu showcase'owych, jak Spring Break czy NEXTFEST. Wprowadzamy więc część konferencyjną na wydarzeniu, które wychowało całe rzesze debutantów, jak np. Kasia Nosowska,

Muniek Staszczuk czy Paweł Kukiz, kończąc na młodych artystach jak Dawid Podsiadło. Ma zatem sporo do powiedzenia w temacie kreowania branży i wspierania debutantów. Zaplanowaliśmy łącznie 12 paneli, warsztatów i spotkań autorskich, które odbędą się w godzinach południowych, zanim na głównych scenach rozpoczną się koncerty. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do Kamienicy Kultury na jarocińskim rynku, do Spichlerza Polskiego Rocka i do kina Echo.

M.M.: Trwają ostatnie przygotowania do tegorocznej edycji, ale pozwól sobie podpytać, czy kłębią się już jakieś pomysły na przyszłoroczny Jarocin?

M.W.: Oczywiście! Nie mogę zdradzić za wiele, ale zapewniam, że koncert każdego artysty gdziekolwiek w Polsce, a koncert tego samego artysty na scenie festiwalu w Jarocinie to dwa różne światy. I tego nie da się wytłumaczyć słowami, to trzeba przeżyć, dlatego warto tu być. Serdecznie zapraszam!

M.M.: Dziękuję za rozmowę.

Marta Maj ■

Wiecha zawisła na budowie muzeum

Budowa nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918-1919 w Poznaniu osiągnęła ważny etap. 26 czerwca na najwyższym punkcie konstrukcji zawieszono tradycyjną wiechę. To oznacza, że zakończyły się prace konstrukcyjne, a budynki osiągnęły docelową wysokość i kształt zgodny z projektem.

Symbol zakończenia ważnego etapu budowy

Zawieszenie wiechy to wieloletnia tradycja budowlana, która symbolizuje zakończenie stanu surowego obiektu. W przypadku nowego muzeum wiecha została umieszczona na wysokości 20,65 metra nad poziomem terenu.

– To wyjątkowe miejsce, które będzie opowiadać historię zwycięskiego zrywu Wielkopolan i przekazywać ją kolejnym pokoleniom – powiedział marszałek województwa wielkopolskiego Marek Woźniak.

Co dzieje się teraz na placu budowy?

W podziemnej części obiektu trwają już prace wykończeniowe. Powstają posadzki, montowane są instalacje elektryczne i techniczne, które będą zasilać m.in. muzealne gabloty. Do końca roku elewacje budynków zostaną wykończone kamieniem, a na obiekcie pojawią się szklane fasady oraz stolarka. Równocześnie prowadzone będą intensywne prace instalacyjne i wykończeniowe na wszystkich kondygnacjach.

Skala inwestycji

Nowe Muzeum Powstania Wielkopolskiego będzie składało się z czterech naziemnych budynków oraz rozbudowanej części podziemnej. Najwyższy z obiektów przekracza 20 metrów wysokości. Cały kompleks schodzi ponad 12 metrów pod ziemię i został posadowiony na ponad

500 palach sięgających nawet 22 metrów głębokości.

Muzeum czeka na rozstrzygnięcie przetargu na wykonanie wystawy stałej. Po podpisaniu umowy rozpoczną się prace nad scenografią ekspozycji, montażem gablot oraz specjalistycznego oświetlenia. Jesienią wykonawca rozpocznie również zagospodarowanie otoczenia muzeum, w tym urządzenie zieleni

w przyszłym parku.

Trwa konserwacja eksponatów

Równoległe z budową rozpoczyna się konserwacja muzealiów, które znajdują się na wystawie. Część środków na ten cel pochodzi ze sprzedaży pamiątkowych cegiełek z wizerunkami bohaterów Powstania Wielkopolskiego. Dzięki tej inicjatywie udało się zebrać już około

560 tysięcy złotych. Budowa będzie kosztować ponad 400 mln zł.

Otwarcie nowej siedziby zaplanowano na 2028 rok. Termin nie jest przypadkowy – muzeum ma zostać uroczystie otwarte z okazji 110. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

Artur Adamczak ■



Wiecha na budynku Muzeum Powstania Wielkopolskiego

FOT. UMWW

Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ H.S.

Remont Palmiarni Poznańskiej ponownie opóźniony. Wynika to z konkurencji przedsiębiorstw, które walczą o korzystny kontrakt na wykonanie inwestycji. Elementem tej rywalizacji jest odwoływanie się do Krajowej Izby Odwoławczej (KIO), która zajmuje się rozpoznawaniem skarg przedsiębiorców dotyczących realizacji zamówień publicznych. Najpierw unieważniono przetarg po wykryciu błędu w ofercie wybranego wykonawcy, a po ogłoszeniu nowego postępowania odwołanie złożyła firma, której zabrakło niewielkiej liczby punktów do wygrania przetargu. Do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Krajową Izbę Odwoławczą nie można podpisać umowy na realizację inwestycji. Oznacza to zmianę harmonogramu prac, choć jak informują Poznańskie Inwestycje Miejskie, zakończenie prac w 2030 roku nadal jest możliwe.

W Poznaniu odbył się Ogólnopolski Konkurs Motorniczych. Do rywalizacji stanęło 12 duetów, które zmierzyły się w kilku konkurencjach. Jedną z nich była na przykład gra w kręgle i bilard, w której zawodnicy odbijali piłki tramwajami. Zwycięzcami tegorocznej edycji są Marta Urbańska i Grzegorz Lechocki z MZK Gorzów Wielkopolski. Drugie miejsce zajęli Aleksandra Krztoń i Przemysław Piotrowski z Tramwajów Śląskich, a trzecie Iwona Flanc i Grzegorz Golisz z MPK Wrocław.

W poznańskim Parku Sołackim pojawiła się nowa instalacja. Trudno przejść obok niej obojętnie. Przedstawia dwie latarnie siedzące na ławce. Jedna jest większa, druga mniejsza. Bez wątplenia kojarzą się z parą zakochanych. Skierowano je ku sobie, jakby jedna opierała głowę o ramię drugiej. Atrakcja znajduje się w Parku Sołackim niedaleko restauracji.

Popularne tramwaje „stopiątki” przeszły jakiś czas temu na zasłużoną emeryturę. Teraz przyszła pora na kolejne wagony. Do grona emerytów dołączył Helmut, czyli ostatni czynny tramwaj GT8ZR o numerze 907. Jest to stara konstrukcja pochodząca z Niemiec i pamiętająca jeszcze lata 60. Wyróżniała ją zdolność do jazdy dwukierunkowej, która nadawała się do ruchu wahadłowego.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Kto ma największe szanse zostać następcą Jacka Jaśkowiaka?



Zarząd Miasta Poznania

ŹRÓDŁO: UMP

Zespół analityków PersElection opublikował wyniki najnowszego badania opinii publicznej dotyczącego sytuacji politycznej w Poznaniu. Zespół kierowany przez Daniela Persa specjalizuje się w badaniach opinii publicznej, prognozach wyborczych oraz analizach sceny politycznej. Oprócz oceny urzędującego prezydenta Jacka Jaśkowiaka autorzy sprawdzili również, kto dziś miałby największe szanse na zwycięstwo w kolejnych wyborach na prezydenta miasta.

Z badania wynika, że obecnym faworytem do objęcia stanowiska prezydenta Poznania jest Marcin Gołek, zastępca Jacka Jaśkowiaka. W hipotetycznej pierwszej turze wyborów uzyskałby 34,9 proc. poparcia.

Na drugim miejscu znalazł się Przemysław Plewiński, były kandydat Trzeciej Drogi w wyborach samorządowych z 2024 roku, którego wskazało 14,9 proc. respondentów. Trzecie miejsce przypadło Szymonowi Szynkowskiemu vel Sękowi z Prawa i Sprawiedliwości z wynikiem 12,4 proc.

Kolejne miejsca zajęli Beata Urbańska z Nowej Lewicy (9,8 proc.) oraz Łukasz Garczewski z partii Razem (7 proc.).

Kandydat Konfederacji mógłby liczyć na 5,6 proc. głosów, natomiast przedstawiciel Korony – na 3,9 proc. Blisko co dziesiąty respondent pozostawał niezdecydowany.

Frekwencja w I turze wyborów wyniosłaby 57,6 proc. (twarde odmowy udziału w wyborach zadeklarowało 36,5 proc., pozostali nie byli zdecydowani w kwestii partycypacji).

Autorzy badania podkreślają jednak, że wyniki należy interpretować z ostrożnością. Lista kandydatów nie była zamknięta i nie obejmowała wszystkich osób, które mogą wystartować w wyborach. Zwracają również uwagę, że choć relacje Jacka Jaśkowiaka z lokalnymi strukturami Koalicji Obywatelskiej w ostatnich miesiącach nie należą do najlepszych, wiele wskazuje na to, że to właśnie Marcin Gołek jest przygotowywany przez obecnego prezydenta do walki o jego polityczną schedę.

Ocena rządów Jaśkowiaka

Badanie przyniosło także odpowiedź na pytanie o ocenę obecnego gospodarza miasta. Pozytywnie prezydenturę Jacka Jaśkowiaka ocenia 35,4 proc. mieszkańców Poznania, natomiast 44 proc. wyraża jej ocenę negatywną. Neutralne

zdanie ma 15,8 proc. respondentów, a 4,7 proc. nie potrafiło udzielić jednoznacznej odpowiedzi.

Wyniki pokazują wyraźne różnice pokoleniowe. Najbardziej krytyczni wobec prezydenta są mieszkańcy w wieku od 18 do 29 lat – ponad połowa z nich ocenia jego działalność negatywnie. Z kolei wśród najstarszych poznaniaków dominują oceny pozytywne.

Sondaż wskazuje również, jakie kwestie najbardziej wpływają na niezadowolenie mieszkańców. Najczęściej wymienianym problemem są korki oraz polityka miasta wobec kierowców. Kolejne miejsca zajmują przedłużające się remonty ulic oraz rosnące koszty biletów komunikacji miejskiej i innych usług miejskich. Respondenci zwracali także uwagę na wysokie ceny mieszkań, afery i zarzuty nepotyzmu w spółkach miejskich oraz rosnącą liczbę migrantów z Ukrainy.

Badanie zostało przeprowadzone w dniach 1-6 czerwca metodami CATI i CAWI na reprezentatywnej próbie 1500 pełnoletnich mieszkańców Poznania posiadających prawa wyborcze. Wyniki zostały dowożone zgodnie z kluczem socjodemograficznym – informują badacze.

Artur Adamczak ■

Czy poznańska prohibicja przynosi efekty?

„Jest spokojniej”. Tak można podsumować wprowadzenie ograniczenia sprzedaży alkoholu po godzinie 22:00 na kilku poznańskich osiedlach. Zgodni są policjanci i radni. Efekt prohibicji jest zauważalny, choć są miejsca, gdzie nadal funkcjonują sklepy, w którym mimo zakazu można kupić alkohol.

Będzie więcej dzielnic

Stare Miasto, Jeżyce, Wilda, Łazarz i Ogrody. To miejsca w Poznaniu, na których od kilku miesięcy obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu po godzinie 22:00. Poznańska prohibicja, wprowadzona testowo, okazała się strzałem w dziesiątkę. Choć oczekiwania są jeszcze większe, mieszkańcy nie mogą narzekać.

Sytuacja z pewnością poprawiła się na Jeżycach. Mimo że wciąż funkcjonuje tam miejsce, które nie dostosowało się do nowych przepisów.

– Zmagamy się nadal z jednym sklepem, który nie wiem jakim cudem sprzedaje w godzinach nocnych alkohol. I robi „brudną robotę”, ale fakt jest taki, że jest trochę spokojniej na Jeżycach. Nie ma nocnych biesiad, szczególnie w centrum Jeżyc – zaznacza Justyna Kuberka, radna z Jeżyc.

To, że wprowadzenie prohibicji na terenie miasta było dobrą decyzją, potwierdził nam rzecznik poznańskiej policji

podkom. Łukasz Paterski.

– Niestety nasz system nie pozwala na wyodrębnienie interwencji w poszczególnych dzielnicach, dlatego nie mogę wesprzeć się konkretnymi statystykami. Ale rozmowy z dzielnicowymi potwierdzają nam informację o tym, że po wprowadzeniu ograniczenia sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych na kilku poznańskich dzielnicach jest spokojniej. Mieszkańcy czują się bezpieczniej i zauważalna jest zmiana w tych rejonach – powiedział podkom. Łukasz Paterski, rzecznik poznańskiej policji.

Trwają prace, które pozwolą na rozszerzenie prohibicji na pozostałe poznańskie dzielnice. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w przyszłe wakacje zakaz sprzedaży alkoholu po godzinie 22:00 będzie obowiązywał na terenie całego Poznania.

Dobrze nie tylko w Poznaniu

Prohibicja obowiązuje w 180 gminach w całej Polsce. Jeśli chodzi o duże miasta, prócz Poznania na liście jest m.in. Kraków, Warszawa, Wrocław czy Gdańsk. Niektóre miasta, podobnie jak stolica Wielkopolski, zdecydowały o wprowadzeniu ograniczeń jedynie w niektórych dzielnicach. Inne, jak np. Kraków, postawiły na całkowitą nocną prohibicję.

Według danych policyjnych znacznie



Spada liczba interwencji związanych z alkoholem

FOT. POGLĄDOWE/PIXABAY.COM

spadła liczba interwencji związanych z nocnym imprezowaniem. Funkcjonariusze notują około 15-20 proc. mniej zgłoszeń związanych z alkoholem. Przypisują to przede wszystkim zakazowi sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych.

Skąd pomysły na prohibicję?

Prohibicja jest wprowadzana przez samorządy w celu ograniczenia negatywnych skutków nadużywania alkoholu w przestrzeni publicznej. Najczęściej dotyczy zakazu nocnej sprzedaży alkoholu

w sklepach między godziną 22:00 a 6:00.

Główne powody wprowadzania prohibicji to poprawa bezpieczeństwa, ograniczenie hałasu, profilaktyka uzależnień i ochrona młodzieży oraz zmniejszenie zaśmiecenia i dewastacji.

Warto podkreślić, że prohibicja nie oznacza całkowitego zakazu spożywania alkoholu, lecz ogranicza jego sprzedaż w wybranych godzinach lub obszarach. Restauracje i bary zazwyczaj mogą działać normalnie.

Aleksandra Wróblewska ■

Lechicka będzie szersza. Miasto przygotowuje się do inwestycji



Ulica Lechicka z lotu ptaka

FOT. ZDM

Kiedyś pełniła funkcję obwodnicy. Poznański odcinek drogi nr 92, pomimo powstania autostradowej obwodnicy, nadal jest ważną, a przez to korkującą się arterią. Jej drożność ma się jednak poprawić.

Każdego dnia Lechicką przejeżdża około 30 tys. pojazdów. Jest ona bowiem częścią tzw. III ramy. Zgodnie z zapisami Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego droga będąca jej

częścią powinna być zrealizowana jako droga główna ruchu przyspieszonego. Miasto przygotowuje się więc do inwestycji, w ramach której Lechicka poszerzona zostanie o dodatkowe pasy ruchu w kierunku zachodnim, jak i wschodnim.

– Miasto dysponuje koncepcją rozbudowy odcinka drogi krajowej nr 92 (ul. Lechicka) na odcinku od ul. Murawa do skrzyżowania z ulicami Wojciechowskiego i Piątkowską. Obecnie trwa postępowanie w sprawie wydania decyzji

środowiskowej dla tej inwestycji – informuje Agata Kaniewska, rzecznik Zarządu Dróg Miejskich w Poznaniu.

Prace nie ruszą jednak, jeśli miasto nie znajdzie na nie pieniędzy.

– Realizacja zadania będzie możliwa po zapewnieniu środków finansowych w budżecie Miasta. Jeśli uda się pozyskać zewnętrzne dofinansowanie, to inwestycja najprawdopodobniej będzie realizowana w formule zaprojektuj i wybuduj – wyjaśnia Kaniewska.

Jak dokładnie wyglądać będzie Lechicka po przebudowie?

– Szczegółowe rozwiązania projektowe będą opracowywane na etapie przygotowywania dokumentacji budowlanej, niemniej podstawowe założenie to rozbudowa do drogi dwujezdniowej z dwoma pasami ruchu na każdej z jezdni. Po obu stronach ulicy planowane są chodniki i drogi rowerowe – mówi Kaniewska.

Już półtora roku temu mieszkańcom przedstawiono do zaopiniowania koncepcję przebudowy tej ważnej ulicy.

Zgodnie z nią samochody miałyby jeździć Lechicką z prędkością do 70 km/h. By ruch ten nie przeszkadzał mieszkańcom okolicznych osiedli, pojawiłyby się ekrany akustyczne. Te stanęłyby najprawdopodobniej po południowej stronie drogi na odcinku od ul. Murawa do Połabskiej. To jednak doprecyzuje jeszcze oczekiwana decyzja środowiskowa.

Marek Jerzak ■

REKLAMA



SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapaśników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydki zapach potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starcza aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET**

Teatralny Gołecin

3.07

3 lipca odbędzie się Teatralny Gołecin, w ramach którego zaprezentowany zostanie spektakl „Akasa”. Wystawione przez Teatr Granda UAM przedstawienie to interdyscyplinarny projekt łączący muzykę, taniec i wizualizacje. Spektakl składa się z prologu, czterech aktów oraz epilogu. Każda z części odpowiada na inne pytania związane z ontologią muzyki i tańca, procesem twórczym oraz tym, co dzieje się w życiu artysty po jego zakończeniu. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Obowiązują zapisy 501 776 630 lub asocjacja2006@gmail.com. Początek o godzinie 18:00.



Koncert dyplomantów Akademii Muzycznej

3.07

3 lipca w Auli Nova znajdującej się na Placu Stefana Stuligrosza 1 odbędzie się koncert dyplomantów Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu. W trakcie koncertu zaprezentuje się trzech dyplomantów, którzy zagrają utwory Henryka Wieniawskiego, Artura Szczepkowskiego i Johannesa Brahmsa. Na koncert obowiązują darmowe bilety, które można odbierać w Centrum Informacji Kulturalnej przy ul. F. Ratajczaka 44. Początek koncertu o godzinie 19:00.



Gra miejska „Chleba i Wolności”

5.07

5 lipca odbędzie się III Gra Miejska „Chleba i Wolności”. To interaktywny spacer po miejscach związanych z Poznańskim Czerwcem '56. W czasie wydarzenia uczestnicy, korzystając z aplikacji mobilnej, rozwiązują zadania i poznają historię miasta. Muszą mieć ze sobą telefon z dostępem do internetu. Spacer jest bezpłatny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy. Początek zaplanowano na godzinę 10:00. Zbiórka przy pomniku Tadeusza Kościuszki przy ul. Grunwaldzkiej.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
World Trade Center
Poznań sp. z o.o.
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Korekta
Marta Maj

Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Fotoreporter
Marcin Melanowicz

Projekt graficzny
Anna Pohorielova

Biurowisko redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl
Biurowisko reklamy
reklama@wpoznaniu.pl

Druk
RINGIER AXEL
SPRINGER POLSKA
SP. Z O.O.
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321

kontakt@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl

Śledź nas w mediach
społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
www.wpoznaniu.pl



Poznań sportowo

Kolejne letnie wzmocnienie Kolejorza stało się faktem

Nowym piłkarzem Kolejorza został środkowy obrońca Terry Yegbe, który przechodzi na zasadzie transferu definitywnego z francuskiego klubu FC Metz. 25-letni reprezentant Ghany podpisał z mistrzem Polski czteroletni kontrakt, który będzie obowiązywał do 30 czerwca 2030 roku.

Yegbe przyleciał do stolicy Wielkopolski 23 czerwca na testy medyczne, które były ostatnim elementem przed transferem. W środę 24 czerwca wszystkie formalności zostały dopełnione i można było złożyć podpisy pod umową.

– Terry Yegbe przychodzi do nas na zasadzie transferu definitywnego z francuskiego klubu FC Metz. Pił-

karz podpisał czteroletni kontrakt do 30 czerwca 2030 roku – mówi dyrektor sportowy Lecha Poznań Tomasz Rząsa. – Pozyskujemy środkowego obrońcę o świetnych warunkach fizycznych. Terry to wysoki, bardzo silny piłkarz, a dodatkowo wyróżniają go świetne cechy motoryczne: jest niezwykle szybki i dynamiczny. Jest lewonozny i na pewno pomoże nam również w budowaniu akcji, bo potrafi być także w tym elemencie skuteczny. Obserwowaliśmy go jeszcze w lidze szwedzkiej, z której trafił do francuskiej Ligue 1 i rozegrał tam cały sezon. Od kilku tygodni pracowaliśmy nad tym transferem i liczymy, że nowy zawodnik okaże się dużym wzmocnieniem naszej drużyny – dodaje.

Yegbe pochodzi z Ghany, z której przeniósł się do Europy nieco ponad cztery lata temu. Pierwszym przystankiem było miasto w Finlandii – Seinäjoki, występował w tamtejszym klubie SJK. W lutym 2024 roku został wytransferowany do sąsiedniego kraju, do ekipy IF Elfsborg z miasta Borås. Tam wciąż młody gracz zdobył ogromne doświadczenie nie tylko w szwedzkiej Allsvenskan, ale również na międzynarodowej

arenie. Walczył bowiem w Lidze Europy przeciwko takim klubom jak holenderskie AZ Alkmaar, włoska AS Roma, tureckie Galatasaray Stambuł, francuskie OGC Nice, hiszpańskie Athletic Bilbao czy angielski Tottenham. W sierpniu 2025 został kupiony za 2,6 mln euro przez francuskie FC Metz. W Ligue 1 zaliczył 24 spotkania i blisko 2000 minut. Teraz dwukrotny reprezentant Ghany przenosi się na Bułgarską.

– Lecha trochę oglądałem w poprzednim sezonie ze względu na Timothy'ego Oumę, z którym znam się dobrze, mieliśmy okazję razem grać w Szwecji. To duży klub, który zawsze chce wygrywać, zawsze chce być najlepszy. Widziałem nagrania kibiców i są niesamowici, fantastycznie dopingują i dodają piłkarzom dużo energii. Moim celem tutaj będzie wygrywanie trofeów, chcę się też ciągle rozwijać jako zawodnik i dawać drużynie tyle, ile będę mógł. Wciąż piłkarsko jestem głodny, żeby osiągać więcej i więcej – przyznaje Terry Yegbe.

Nowy zawodnik będzie występował w ekipie mistrzów Polski w koszulce z numerem 59.



Terry Yegbe nowym piłkarzem Lecha

FOT. PRZEMYSŁAW SZYSZKA

Artur Adamczak ■

REKLAMA

KolagenCito – inwestycja w odbudowę organizmu

Kolagen jest jednym z najważniejszych składników w organizmie, a jego niedobór może prowadzić do różnych problemów zdrowotnych.

KolagenCito – dobry wybór!

Starzejąc się, zmagamy się z rozstępami, cellulitem, zmarszczkami, opadającymi powiekami i policzkami, doskwierają kolana, łokcie, biodra, łydki, mięśnie, złamane kości. Pojawiają się kłopoty z kręgosłupem, karkiem, a włosy oraz paznokcie tracą blask. Aby starać się złagodzić skutki starzenia, można systematycznie wspierać się, stosując kola-

gen. Powinien być on wysokiej jakości, jak KolagenCito marki Reutter, mającej ponad 100 lat doświadczenia w produkcji dobroczynnych produktów. Doskonały KolagenCito zawiera aż 400 mg wysokogatunkowego kolagenu w każdej pastylce, a także odpowiednią ilość witaminy C, która wspiera proces odbudowy włókien kolagenowych. KolagenCito to doskonały eliksir mł-

dości i znakomity pomysł na prezent. To czempion wśród kolagenów! Jest w wygodnej formie podania, bez rozpuszczania, zawsze pod ręką – pastylki miękkie (3 dziennie). KolagenCito jest chroniony prawem patentowym na świecie. **Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie ok. 43 zł.**



TOLEK®

REHABILITACYJNE ROWERY TRÓJKOŁOWE

ROWERY MOGĄ BYĆ Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz sprzedaż ratalną

najtańszy Polski
rower elektryczny

napęd ręczny i dodatkowe
wspomaganie elektryczne

napęd nożny

lekki i zarazem stabilny



ROWERY POLECANE SĄ:

- osobom z niedowładem nóg – z napędem ręcznym
- nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- osobom starszym mniej sprawnym ruchowo
- dzieciom
- osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl E-mail:
biuro@rowertolek.pl Adres: **ul.3 Maja 2A, 87-850**
Choceń k/Włocławka

Tel.: 54 284 65 40 Emilia
Kom.: 723 881 675 Michał

Kom.: 600 790 138 Teofil
Kom.: 600 467 513 Anna